

Sygn. akt *IV Ka 844/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Mariola Urbańska - Trzecka

Protokolant sekr. Sąd Hanna Płaska

przy udziale -----

po rozpoznaniu dnia 25 września 2014 r.

sprawy **J. M.** s. H. i A. ur. (...) w S.

obwinionego z art. 43 "1" ust. 1 Ustawy o Wychowaniu w Trzeźwości i Przeciwdziałaniu Alkoholizmowi

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Inowrocławiu

z dnia 12 sierpnia 2014 r. sygn. akt II W 485/12

uchyla zaskarżony wyrok i na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 kpw w zw. z art. 45 § 1 kw postępowanie umarza; kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. K.-Kancelaria Adwokacka w I. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) brutto złotych tytułem wynagrodzenia za obronę świadczoną na rzecz obwinionego w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IV Ka 844/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Inowrocławiu Wydział II Karny z dnia 12 sierpnia 2014r. w sprawie II W 485/12, J. M. został uznany za winnego tego, że 6 września 2012 roku około godziny 8:40 w G.przy ulicy (...)w miejscu niedozwolonym spożywał alkohol w postaci piwa butelkowego o pojemności 0,5 litra o nazwie (...), tj. wykroczenia z art. 43¹ ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi i na podstawie art. 43¹ ust. 1 w zw. z art. 14 ust. 2a tejże ustawy wymierzył obwinionemu karę grzywny w kwocie 100 złotych, zwalniając go jednocześnie z ponoszenia kosztów postępowania.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca obwinionego, zarzucając:

- naruszenie prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. oraz art 39 k.p.w. poprzez dokonanie wybiórczej i dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz niezadośćczynienie postulatowi wszechstronnego wyjaśnienia całokształtu zaistniałego zdarzenia, w szczególności poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z zeznań wszystkich osób będących bezpośrednimi świadkami zdarzenia,

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 1 § 1 k.w. w zw. z art. 43¹ ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi polegającego na błędnym uznaniu, iż czyn

popelniony przez obwinionego jest czynem o znacznej społecznej szkodliwości społecznej warunkującym wymierzenie obwinionemu kary grzywny,

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 39 § 1 k.w. polegającego na pominięciu, że okoliczności popełnionego wykroczenia, rozmiar wyrządzonej szkody, postawa

obwinionego przemawiają za odstąpieniem od jej wymierzenia lub zastosowaniem wobec obwinionego nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie odwoławczej obrońca podniósł dodatkowo zarzut przedawnienia wykroczenia i wniósł o umorzenie postępowania.

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja wywołując postępowanie odwoławcze, skutkowałą uchyleniem zaskarżonego wyroku, a w rezultacie umorzeniem postępowania, jednakże nie na skutek podniesionych zarzutów, a z powodu zaistnienia ujemnej przesłanki procesowej z art. 5§1 pkt 4 k.p.w. w zw. z art. 45§1 k.w.

W chwili rozpoznawania apelacji przez Sąd Okręgowy 25 września 2014 roku doszło już do przedawnienia orzekania, gdyż przypisany obwinionemu czyn został popełniony 6 września 2012 r. Zgodnie natomiast z treścią art. 45§1 k.w. karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu, gdy przed upływem roku od czasu jego popełnienia wszczęto postępowanie. W niniejszej sprawie karalność zarzucanego obwinionemu wykroczenia ustała z dniem 6 września 2014 r.

Konsekwencją stanowczego stanowiska obwinionego, który na rozprawie odwoławczej domagał się rozpoznania środka odwoławczego było odniesienie się przez Sąd ad quem do podniesionych w nim zarzutów. Nie można bowiem umorzyć postępowania na rozprawie powołując się na upływ terminu przedawnienia, jeżeli poddana analizie i ocenie całość ujawnionych okoliczności nie pozwala na przypisanie winy lub czyni wątpliwym samo zaistnienie zdarzenia. Jednakże ewentualne orzeczenie merytoryczne może wtedy oznaczać wyłącznie uniewinnienie obwinionego (vide: uchwała Sądu Najwyższego z 13 marca 1997r., sygn. akt I KZP 1/97, Lex 28872). Powyższe stanowisko jest wyrazem przekonania, że w razie wystąpienia pewnej konkurencji między przesłankami procesowymi wymienionymi w 5 § 1 pkt 1 i 4 - pierwszeństwo mają okoliczności wskazane w pkt 1 - jako dalej idące i bardziej korzystne dla obwinionego.

Antycypując dalsze rozważania dotyczące poszczególnych zarzutów apelacji, podnieść należy, iż Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie dokonał trafnych i bezbłędnych ustaleń faktycznych, uwzględniając przy tym całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, który poddał wnikliwej analizie i na jego podstawie wyprowadził prawidłowy wniosek o winie obwinionego w odniesieniu do przypisanego jemu czynu. Ocena zebranych dowodów dokonana przez Sąd I instancji jest słuszna i logiczna, a argumenty jakimi się Sąd w tej mierze kierował są trafne. Zostały one omówione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dlatego też Sąd Okręgowy odwołuje się do nich, uznając je za własne, nie dostrzegając przy tym konieczności ponownego szczegółowego ich przytaczania. Na pełną akceptację zasługuje również prawno-karna ocena czynu popełnionego przez obwinionego, który wyczerpał ustawowe znamiona wykroczenia określonego w art. 43¹ ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Fakt popełnienia przez obwinionego ww. wykroczenia nie budzi wątpliwości i znajduje pełne potwierdzenie w zeznaniach świadków S. K., M. J. oraz J. W., a także opinii sądowo-psychiatrycznej dotyczącej osoby J. M..

Z zarzutem obrońcy obwinionego jakoby Sąd Rejonowy rozpoznając przedmiotową sprawę dokonał wybiórczej i dowolnej oceny dowodów - z oczywistych względów - nie sposób się zgodzić. Zgromadzone w sprawie dowody świadczące o winie obwinionego wzajemnie się uzupełniają tworząc logiczną całość. Obrońca obwinionego w apelacji

od wyroku nie wskazuje jakiego konkretnie błędu w ocenie materiału dowodowego dopuścił się Sąd, ograniczając się jedynie do podania, że zaniechał przeprowadzenia dowodu z zeznań wszystkich bezpośrednich świadków zdarzenia, nie wskazując ich jednak imiennie. Analiza akt niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, iż obrońcy chodziło o S. P., który razem z obwinionym miał w inkryminowanym czasie spożywać alkohol. Zarzucając to rzekome naruszenie, obrońca, nie wskazał jednak w jaki sposób odstępianie od bezpośredniego przesłuchania tego świadka miało mieć wpływ na treść zapadłego orzeczenia. Zważyć jednak należy, iż zasadnie oddalono wniosek w powyższym zakresie, skoro świadek ten konsekwentnie nie stawiał się na wezwania Sądu, a zachodziła możliwość posłużenia się jego wyjaśnieniami złożonymi w sprawie II W 486/12. W związku z powyższym zarzut ten traktować należy w kategorii niczym nieuzasadnionej polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu ad quo.

Zupełnie niezrozumiałe są zarzuty obrazy prawa materialnego, a mianowicie art. 1§1 k.w. w zw. z art. 43¹ ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz art. 39§1 k.w., w sytuacji, gdy lektura uzasadnienia apelacji jednoznacznie wskazuje, iż obrońca kwestionuje określone ustalenia faktyczne w sprawie, leżące u podstaw rozstrzygnięcia merytorycznego.

Tymczasem obraza prawa materialnego zachodzi wówczas, gdy sąd wadliwie zastosował przepis tego prawa bądź przepisu bezzasadnie nie zastosował, bądź też gdy zarzut dotyczy zastosowania lub niezastosowania przepisu zobowiązującego sąd do jego bezwzględnego respektowania. Zarzut ten jest wtedy skuteczny, jeśli nastąpiła niewłaściwa subsumpcja niekwestionowanych ustaleń faktycznych pod przepis prawa materialnego (post. Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2002r., sygn. akt IV KK 113/02, Legalis). Natomiast przypisanie przez sąd nadmiernie dużego lub zbyt małego znaczenia poszczególnym kwantyfikatorom świadczącym o stopniu społecznej szkodliwości czy też rozważania dotyczące okoliczności konkretnego indywidualnego zdarzenia, a warunkujące możliwość odstąpienia od wymierzenia kary, trzeba zakwalifikować jako błąd w ustaleniach faktycznych (art. 438 pkt 3 k.p.k.).

Niezależnie od tego błędnego określenia zarzutu wskazać należy, że argumentacja podniesiona przez obrońcę obwinionego, a odnosząca się do stopnia społecznej szkodliwości przedmiotowego wykroczenia nie zasługiwała na aprobatę. Zgodnie bowiem z treścią art. 1§1 k.w. odpowiedzialności za wykroczenie podlega tylko ten, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy [...]. Sąd Odwoławczy podziela pogląd Sądu Najwyższego, iż czyn wyczerpujący znamiona wykroczenia o subminimalnym stopniu społecznej szkodliwości nie traci cech wykroczenia. Ustalenie, że stopień ten jest znikomy, rzutuje co najwyżej na rodzaj i rozmiar reakcji organu orzekającego w stosunku do obwinionego (vide: postanowienie z 10 czerwca 2003r., sygn. akt II KK 87/03, Legalis).

Oceny społecznej szkodliwości czynu J. M. nie można dokonać w oderwaniu od okoliczności jego popełnienia, tj. spożywania alkoholu w miejscu publicznym, w bliskiej odległości od przedszkola. Jak wynika z zeznań świadka J. W., mieszkańcom ulicy, przy której zaistniało zdarzenie niezmiernie przeszkadza fakt, iż w pobliżu ich miejsca zamieszkania publicznie spożywa się alkohol. Zachowanie obwinionego jest zatem odbierane negatywnie i spotyka się ze społeczną dezaprobatą, jako niezgodne z przyjętymi normami i stanowiące zagrożenie dla dobra chronionego przez prawo. Było to zatem zachowanie społecznie niepożądane.

Sąd Rejonowy rozpoznając przedmiotową sprawę, nie dysponując możliwością rozważania kwestii znikomej społecznej szkodliwości czynu, dopełnił obowiązku uwzględnienia stopnia tej szkodliwości, orzekając karę łagodnego rodzaju i w niskim rozmiarze - kwoty 100 zł.

Wbrew twierdzeniom obrońcy obwinionego nie ma wątpliwości, czy Sąd I instancji nie powinien w tej sprawie sięgnąć do pozostającej do jego dyspozycji możliwości odstąpienia od wymierzenia kary. W przedmiotowej sprawie brak było bowiem wypadku zasługującego na szczególne uwzględnienie. Zarówno charakter i okoliczności czynu, jak i właściwości i warunki osobiste sprawcy (działanie publiczne, lekceważący stosunek do funkcjonariuszy Policji, jak i naruszające powagę sądu zachowanie w toku postępowania sądowego) nie uzasadniały takiego rozstrzygnięcia Sądu. Pomijając fakt, że odstępianie od wymierzenia kary ma charakter fakultatywny, wskazać należy, że zachowanie obwinionego, który podczas interwencji Policji stwierdził " że kupił alkohol i będzie spożywał go, gdzie chce", a

następnie spożył piwo przy funkcjonariuszach, świadczy o jego lekceważącym stosunku do panującego porządku prawnego i nie może być premiowane poprzez stosowanie dobrodziejstwa instytucji odstąpienia od wymierzenia kary.

W świetle powyższego uznano, iż brak jest podstaw do uniewinnienia obwinionego, a wobec przedawnienia karalności uchylono zaskarżony wyrok i umorzono postępowanie.

Po myśli § 14 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 25 lutego 2013 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 461) orzeczono o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej obwinionemu w postępowaniu odwoławczym z urzędu.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 118 § 2 k.p.w.